

3 Spotkanie dla Kobiet

z cyklu *Starsze Młodszym*
na podstawie
Listu do Tytusa 2.3-5

KECH Pszczyzna
25 listopad 2018 r.

Tematy Spotkania:

Jak zachować
czystość moralną?

Jak reagujemy na
życiowe problemy?

„Starsze kobiety niech doradzają młodszym jak kochać mężów, dzieci,
jak zachować umiar, **czystość moralną**,
jak prowadzić dom, być dobrymi i uległymi własnemu mężom
– żeby Słowu Bożemu nie uwłaczano.” *Tyt.2.3-5*

Użyty w oryginale wyraz *hagnos*, tłumaczony bardzo często jako czystość moralna, ma szerokie znaczenie i nie odnosi się wyłącznie do aspektu moralnego. W sensie szerokim oznacza bycie *prawidłowym, niewinnym, czystym, bez skazy*.

Słowo Boże odnosi czystość do stanu, kiedy podobamy się Bogu, kiedy nie ma w nas żadnej skazy. Stąd wezwania kierowane już pod Starym Przymierzem:

Uświęćcie się i bądźcie świętymi, gdyż Ja, Pan, jestem Bogiem waszym. 3 M 20, 7

To samo słowo - *hagnos* - zostało użyte przez Pawła w 2 Kor. 11.2 dla pokazania stanu Kościoła, który oczekuje na spotkanie Chrystusem.

Poślubiłem Was bowiem z jednym mężem, aby postawić przed Chrystusem **czystą dziewicę.**
2 Kor. 11, 2

Gdyż Chrystus umiłował Kościół i wydał zań samego siebie. Aby sam sobie przysposobić Kościół pełen chwały, **bez zmyły lub skazy lub czegoś w tym rodzaju, ale żeby był **święty i niepokalany**.** Efez. 5:25-27



Czego powinna dotyczyć czystość ?

W całym Słowie Bożym wszyscy, którzy chcą podobać się Bogu, a w szczególności Oblubienica Baranka - Kościół Jezusa Chrystusa, wzywani są do tego, aby starać się o czystość, być czystymi, oczyszczać się !

Żadna z nas nie ugotowałaby obiadu dla swojego męża w brudnym garnku. Garnek ma część zewnętrzną i wewnętrzną. Nasz Oblubieniec chce, abyśmy były czyste właśnie w tych dwóch sferach:

1. **wewnętrznej - co do naszych MYŚLI**
2. **zewnętrznej - naszych SŁÓW i CZYNÓW**



CZYSSTE MYŚLI

Co zrobić, aby mieć czyste myśli ?

- 1) **uciekać** od wszystkiego co nie podoba się Bogu, a co przychodzi do nas przez to co oglądamy, czytamy, czy słuchamy. Wymaga to od nas dokonywania nieustanej weryfikacji „czy to podoba się Mojemu Miłemu” i w razie konieczności podjęcia radykalnych kroków ucieczki (jak Józef w 1 Mojż. 39,11-12), czy odcięcia się od zła (Mt. 5, 27-30).

+

- 2) **zastąpić** to rzeczami, które podobają się Bogu, nowym sposobem myślenia, który jest przeciwny myśleniu tego świata (Rzym 12,2),

Odwróć me oczy, niech na marność nie patrzą; przez swoje słowo udziel mi życia!

Ps. 119, 37

- Ten kto (...) zatyka uszy, aby nie słuchać o przelewie krwi, i zamyka oczy, by ich nie oswoić ze złem, ten będzie mieszkał wysoko ! Iz 33,15 - 16
- Zawarłem przymierze z moimi oczyma, że moje oczy nie spojrzą pożądliwie na dziewicę. Job 31,1
- Odwróć me oczy, niech na marność nie patrzą; przez swoje słowo udziel mi życia! Ps 119, 37
- Chrystus umiłował Kościół i wydał zań samego siebie, aby go uświęcić, oczyściwszy go kąpielą wodną przez Słowo, aby sam sobie przysposobić Kościół pełen chwały, bez zmyły lub skazy lub czegoś w tym rodzaju, ale żeby był święty i niepokalany. Ef 5,25-27
- O tym, co w górze, myślcie, nie o tym, co na ziemi. Umarliście bowiem, a życie wasze jest ukryte wraz z Chrystusem w Bogu. Kol. 3.2-3
- W końcu, bracia, co prawdziwe, co pocziwe, co sprawiedliwe, co czyste, co miłe, co chwalebne, co jest cnotą i godne pochwały, o tym rozmyślajcie. Fil 4,8

UWAGA ! Czy jestem gotowa zrezygnować z tego co mnie samej się podoba, a czytać, patrzeć, słuchać i chodzić w miejsca, które podobają się Chrystusowi ?

Ale wszystko to, co mi było zyskiem, uznałem ze względu na Chrystusa za szkodę, lecz więcej jeszcze, wszystko uznaję za szkodę wobec doniosłości, jaką ma poznanie Jezusa Chrystusa, Pana mego, dla którego poniosłem wszelkie szkody i wszystko uznaję za śmiecie, żeby zyskać Chrystusa Fil. 3:7,8





CZyste Słowa i Czyny

Czego się nauczyliście i co przejęliście, co słyszeliście, i co widzieliście u mnie, to czyńcie. Fil 4,9

To czego się nauczymy, co przejmemy ze Słowa, co w Słowie zobaczymy i co z niego wyczytamy - pokaże się w naszym życiu.

Nie ma bowiem drzewa dobrego, które by rodiło owoc zły, ani też drzewa złego, które by rodiło owoc dobry. Każde bowiem drzewo poznaje się po jego owocu, bo nie zbierają z cierni fig ani winogron z głogu. Człowiek dobry z dobrego skarbca serca wydobywa dobro, a zły ze złego wydobywa zło; albowiem z obfitości serca mówią usta jego. Łuk. 6.43-45

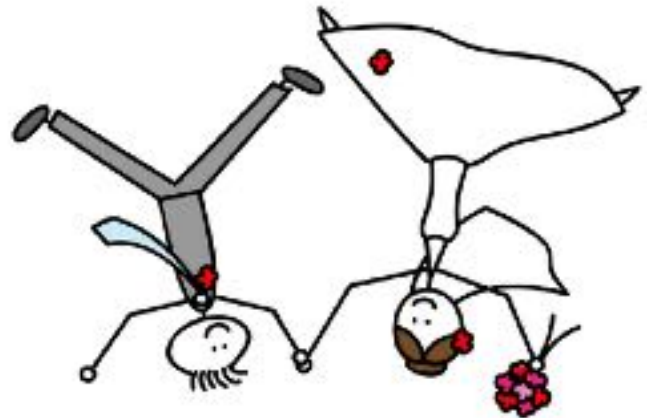
Zewnętrzna czystość, wyrażająca się w naszych słowach i czynach (postawie), będzie widoczna na codzień wśród rodziny, w pracy, w zborze, wśród znajomych, w naszych dążeniach, planach, w tym jak spędzamy czas, z kim i o czym rozmawiamy.



Czystość Moralna w Naszej Rzeczywistości

W dzisiejszym świecie moralność straciła zupełnie na znaczeniu. Kobiety chcą się podobać wszystkim mężczyznom dookoła, a nie wyłącznie swoim mężom. Chrześcijaństwo uległo również tej presji, co widać w sposobie ubierania się, (czasem rozbierania się), makijażu, „skróceniu” dystansu fizycznego pomiędzy mężczyznami i kobietami.

Reklamy, bilbordy, gazety, telewizja i internet włączają w głowy ludzi hasła o tym, że trzeba iść z duchem czasu (tylko którym duchem?), rozbudzając pożądliwości fizyczne.



Jak w obecnych czasach utrzymać czystość czyli stan w którym w relacjach damsko-męskich podobamy się Bogu?

Lepszy wzorzec

Paweł nie pisał do Tytusa „ty mów o tym, co wzbudza powszechny szacunek”, ale „co odpowiada zdrowej nauce”. Wzór czystego życia ma więc swoje źródło w Słowie, w Chrystusie, a nie w poglądach współczesnego świata, psychologii, gazetach, czy sumieniach grzesznych ludzi. To nie świat ma decydować o chrześcijańskim stylu życia, ale Ewangelia.

Bóg ustanawiając małżeństwo dał je jako ochronę nie tylko w sferze moralnej, ale również w fizycznej. „Nie strońcie od współżycia z sobą... aby przez brak opanowania waszego nie kusił was szatan. ... chyba że na pewien czas, za obopólną zgodą” 1Kor 7,5.

Jedność fizyczna i radość z tej jedności jest zabezpieczeniem dla mnie i dla męża. W ten sposób Słowo Boże określiło drogę do dbania o wzajemną czystość fizyczną (zgodę na współżycie i zgodę na powstrzymanie się). „Żona nie rozporządza (władą) własnym ciałem, lecz jej mąż; podobnie też i mąż nie rozporządza własnym ciałem, ale żona.” 1Kor 7,4